



MONITOR

Na R. P. 1768.

Nro. LXXVII.

d. 24. Września.



Vitanda est improba Siren desidia.

Horat. Serm.

*Prawa stosować się mają do dzieł-
ności Kraiu.*

U Narodow prawani rządzących
gdzie dzieci wyżywienie Ro-
dzicom poruczone: *Pater est quem
nuptiae declarant.*

leee

Włtrze

Wstrzemięźliwość obywatelów
 potrzebna jest do ludności kraju.
 złączenia albowiem nieprawego ło-
 ża przeciwne są zaludnieniu. Oj-
 ciec w takiej okoliczności uznany
 nie jest. Matka zaś na którą zlewa
 się obowiązek wychowania płodu,
 tyfiąc ma przeszkod do należytego
 onemu zadość uczynienia. Wstyd,
 nieprzyzwołość, zgryzota sumnie-
 nia, surowość praw, ze wszystkich
 ją stron preraża, tak dalece iż spo-
 sobu wyżywienia ledwo dla siebie,
 dopieroż dla dziecięcia znaleźć
 może.

W wol-

W wolnych narodach, gdzie cnota
 maxymą gruntowną, nieprawego
 łoża potomstwo oddalone być po-
 winno od wszystkiego, y nosić na
 sobie prawem wytchniętą hańbę
 swojego stanu.

Ze do postanowienia dzieci, ze-
 zwolenie Rodziców, nie tylko przez
 przyzwoitość, ale y z potrzeby
 właściwe jest, uczy doświadczenie.
 Ktoż lepiej w obraniu stanu oświe-
 cić może nad tych, którym miłość
 y zysk dobrze radzić każe.

Ludzie ktorzy nic nie mają, iako
 to żebracy, częstokroć rachuią liczne
 Eeee 2 potom-

potomstwo, a do tego iż Oyciec nie
 niedając, rzemioła im swojego w
 zebraniu używa, mnoży się więc
 aż nadto żebraków w bogatych kra-
 iach, bo nie znoszą publicznych cięż-
 żarów, ale sami są ciężarem.

Rolnik ubogi, który rolę nie wła-
 snością swoją, ale pretextem zdarcia
 Pańskiego nazwać może, niewiele
 potomków y uczestników nie szczę-
 ścia swojego wydaie na świat. Kraj
 w pałwiska obfitujący mniej ludny
 bywa, gdzie roli wiele tam lud o-
 siada; naywięcey zaś gdzie są win-
 nice.

W Pań-

W Państwach naszych prawda że są nierowne ziemi podziały ; ztąd pochodzi, iż niektórzy mają nad potrzebę, wydają za tym na zbytki, te wprowadzają rzemiosła, które obywatelom ziemi niemających żywią, a zatym kraje nasze są w tym stanie co do ziemi y mieszkańców, iakby rowne były podziały.

Machiny ułatwiające prace rzemiosł, im bardziey czeladników zastępują, tym większą krajowi szkodę czynią, odbierając ludziom wyżywienie przez posługę. Tam więc te maszyny y inwencye przydatne,
gdzie

gdzie szczupłość mieszkańców, każe
prawodawcy ich prace iak nay-
bardziej oszczędzać.

Lex Julia, y Pappia Poppea, na-
znaczały kary nie chcącym się żenić
Rzymianom, a zaś nadgradzały pło-
dność w Małżeństwach. Tacyt pi-
sze, iż płodność była stopniem do
pozyfkania nadgrad w honorze y
dobrym mieniu, y gdy kilku o ie-
den się urząd ubiegało, ten z pre-
tendentow zyskał, który więcej
miał dzieci: *Ut numerus liberorum
in candidatis præpolleret, quod lex
jubebat.* Do urzędow przed latmi
prawem

prawem określonymi przychodził
 płodny w młodości obywatel, za
 każde dziecko, rok wieku Rzplta w
 tey mierze przydawała.

Człowiek nie dla tego ubogi, że
 nic nie ma, ale dla tego że nic nie
 robi. Ten co nie ma nic w posses-
 fyi, ale w ręku rzemioſto, równie
 ieſt majątny, iak ten co ma rolę y na
 niey pracować muſi.

W Kraiu handlownym, gdzie wie-
 lu rzemioſtem tylko żyją, trzeba że-
 by ſtan ſzpitalami publicznymi wy-
 gadzał ſtarcom, chorym, ſierotom
 y niedołężnym. Kiedy w Pańſtwie
 rząd

rząd dobry y z niedołęgow korzy-
ścić może, dając im prace wedle spo-
sobności, sieroty zaś wprawiając w
nieprożnowanie. Kiedy naród u-
bogi, nędza tam obywatelów, nay-
częściej przechodzi z nędzy pu-
bliczney; Szpitale temu nie zapo-
biegają, y owszem gnuśność, ktorey są
łożyskiem, uboſtwa powszechnego
przymnoży.

